

Brazylijczyk Gerson stanie jutro, po raz drugi w sezonie, naprzeciw swoich kolegów z Romy. Po miesiącach posuchy gracz wypożyczony przez Giallorossich do Fiorentiny zaliczył w ostatniej kolejce asystę, ale sprokurował też rzut karny, niewykorzystany jednak przez rywali. W wywiadzie dla globoesporte.com mówił o swojej przyszłości.

- To o czym mogę powiedzieć to to, że naprawdę było pragnienie pozyskania mnie ze strony Flamengo, które rozmawiało z moim ojcem, a także z Romą. Staram się być bardzo spokojny w trakcie negocjacji, gdyż wszystkim zajmuje się mój ojciec. Jestem jednak bardzo szczęśliwy, że chciał mnie taki zespół jak Flamengo.

Fiorentina?

- Pierwsze miesiące były świetne. Przyszedłem na wypożyczenie szukając swojego miejsca. Musimy nadal coś poprawić, jeśli chodzi o zespół, ale jestem zadowolony z mojej kariery tutaj.

Przyszłość?

- Mam dwa rozwiązania: stawienie się w Romie na przyszły sezon lub oczekiwanie, że Fiorentina skorzysta z wykupu. Teraz, jednak, myślę tylko o daniu maksimum dla Violi.

Gerson zaczął świetnie sezon od gola i asysty w pierwszym spotkaniu. Potem nie punktował już w 17 boiskowych występach, aż do ostatniej niedzieli. Na koncie ma zatem gola i dwie asysty.

Autor: abruzzo